

Niech da wam światłe oczy serca

Zapewne wielu z nas rozpoczyna kolejny rok z nowymi postanowieniami i planami. Tak jak każdy rok, tak i ten podzielony jest na miesiące, dni a nawet godziny. Niektórzy zdążyli już zaplanować urlop, wakacje. Zaplanowaliśmy zadania, które chcielibyśmy wykonać i zastanawiamy się, ile uda nam się z tego zrealizować. W świecie arabskim w takim kontekście mówi się: *insha'Allah*, czyli: *jak Bóg da, jeśli Bóg pozwoli, jeśli taka jest wola Pana Boga*. Podobniemyśli i wierzy chrześcijanin. Nieraz nasze plany są związane na przysłowiowy *ostatni guzik* i jesteśmy rozgoryczeni, gdy nagle pokrzyżuje nam wszystko choroba, utrata pracy, czy inna przeszkoda. Wszystko to pokazuje, że wiele rzeczy na tym świecie nie zależy wyłącznie od nas samych. Warto więc każdy nasz zamiar uzupełnić modlitwą: *Jeśli Bóg pozwoli*. Planując coś w życiu kierujemy się światłem naszego rozumu. I słusznie, w ten sposób udaje nam się uniknąć wielu głupich rzeczy, których potem żałujemy. Kiedy dzisiaj św. Paweł mówi: *Niech Bóg da wam światłe oczy serca*, to pragnie otworzyć nas jeszcze na światło pochodzące od Boga, na światło Ducha Świętego. Kierując się światłem rozumu, tym co podpowiada nam zwykła ludzka roztropność i zdrowy rozsądek, otwieramy jeszcze serce na światło pochodzące od Boga. To może być konkretna modlitwa poprzedzająca nasze ludzkie wybory, powierzenie własnego życia Bożemu prowadzeniu i opiece. Matka Najświętsza i św. Józef niech będą dla nas nauczycielami takiego życia. **[prob.]**